

Groniowski, Krzysztof

"Rewolucyjna demokracja rosyjska a powstanie styczniowe", Józef Kowalski, Warszawa 1955 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 46/4, 654-657

1955

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Józef K o w a l s k i, *Rewolucyjna demokracja rosyjska a powstanie styczniowe*, wyd. 2, rozszerzone, Warszawa 1955, s. 451.

Badania nad dziejami współpracy polskich i rosyjskich rewolucjonistów należą do dziedziny szczególnie zaniedbanej w polskiej historiografii burżuazyjnej. Ideolodzy burżuazji zwalczając wszelkie przejawy solidarności i wspólnej walki klasy robotniczej obu krajów negowali znaczenie rosyjskiego ruchu rewolucyjnego dla sprawy wyzwolenia Polski. Historiografia burżuazyjna występowała więc przeciwko tradycjom współpracy polskich i rosyjskich rewolucjonistów przeciwstawiając im orientację na mocarstwa imperialistyczne. Obok zagadnień historii polskiego ruchu robotniczego również powstanie styczniowe stało się pierwszoplanowym polem walki w zakresie historiografii. W fałszowaniu tradycji historycy burżuazyjni posunęli się tak daleko, że dekrety Rządu Narodowego z 22 stycznia 1863 r. usiłovali porównywać z aktami rządu Moraczewskiego, a w latach 60-tych doszukiwali się genezy niepowodzenia proletariatu w walce o władzę w Polsce w latach 1918—1919 (G r a b i e c - D a b r o w s k i, S z e l a g o w s k i).

Historycy w Polsce Ludowej badając dzieje powstania styczniowego wydają zdecydowaną walkę tego rodzaju antynaukowym koncepcjom. W tworzeniu nowej, marksistowskiej syntezy powstania styczniowego ogromną rolę odgrywają badania nad ideologią Czerwonych oraz ich stosunkiem do rewolucyjnej demokracji rosyjskiej. Te zagadnienia stały się przedmiotem paroletnich badań Józefa K o w a l s k i e g o¹.

Pierwsze wydanie „Rewolucyjnej demokracji rosyjskiej“ ukazało się w r. 1949 i stanowiło wówczas pierwszą próbę nowego spojrzenia na główne problemy ideologiczne powstania styczniowego. Praca Kowalskiego była odpowiedzią na próby, jakie już w Polsce Ludowej podejmowali epigoni reakcyjnej historiografii usiłujący w miejsce tradycji współpracy polskich i rosyjskich rewolucjonistów podstawić „tradycje“ współdziałania polskiego obszarnictwa z caratem. Drugie wydanie pracy Kowalskiego różni się od pierwszego przede wszystkim pogłębieniem analizy ideologii okresu powstania styczniowego (zwłaszcza lewicy Czerwonych). Ukazało się ono w chwili, gdy w związku z Rokiem Mickiewiczowskim przystąpiono do szerszych badań nad dziejami ruchu narodo-wyzwoleńczego.

„Rewolucyjna demokracja rosyjska a powstanie styczniowe“ składa się z 16 rozdziałów. Dwa z nich (I „Ze stanowiska rewolucyjnego marksizmu“ i XVI „Z perspektywy dziejów“) stanowią próbę przedstawienia głównych problemów powstania w ostrej polemice z burżuazyjnymi tendencjami zmierzającymi do wypaczenia jego charakteru. Rozdział III („Siły społeczne i ugrupowania polityczne“), III („Lewica i prawica stronnictwa Czerwonych“) i VIII („Jarosław Dąbrowski na czele rewolucyjnych oficerów polskich“) omawiają strukturę gospodarczo-społeczną oraz ideologię ugrupowań politycznych. Do tego ostatniego zagadnienia autor wraca wielokrotnie, między innymi szerzej omawia je w rozdziale XVI. W rozdz. V—VII Kowalski zajmuje się stosunkiem rewolucjonistów rosyjskich do Polski omawiając kolejno stanowisko Hercena, Czernyszewskiego, grupy „Wielikorussa“ i „Młodej Rosji“ Zajczniewskiego. W rozdziałach IX i X przedstawiona jest działalność grupy Arnholda oraz organizacji „Ziemia i Wola“ z Potiebnią na terenie Kongresówki. Rozdziały XI i XII zaznajamiają czytelnika z przebiegiem rokowań przedstawicieli

¹ Poza pracą recenzowaną zob. J. K o w a l s k i, *Hercen i Czernyszewski — wielcy nauczyciele polskich działaczy demokratycznych lat sześćdziesiątych XIX w. zku*, „Nowe Drogi“ 1950, nr 2; tenże, *Wielki myśliciel i rewolucjonista rosyjski — serdeczny przyjaciel narodu polskiego. W 125 rocznicę urodzin Mikołaja Czernyszewskiego*, „Myśl Filozoficzna“ 1953, nr 3.

CKN z Hercenem oraz z KC „Ziemli i Woli“. W rozdziale XIII omówiony jest udział rewolucjonistów rosyjskich w powstaniu styczniowym, w rozdziałach XIV i XV współpraca Polaków z „Ziemią i Wolą“ (zwłaszcza tzw. sprawa marienhauska i spiszek kazański).

Opierając się na wskazaniach Lenina zawartych w pracy „O rewolucji ogólnonarodowej“² autor przeprowadza ciekawą analizę składu społecznego obozu zainteresowanego w walce narodowo-wyzwoleńczej. Omawiając genezę i działalność Czerwonych autor stara się konsekwentnie przeprowadzić podział na prawicę i lewicę. Szeroko omówione jest zagadnienie sojuszu z rewolucją rosyjską i poglądy lewicy w kwestii narodowej. Jako problem dyskusyjny postawione jest zagadnienie treści agitacji prowadzonej przez różne grupy Czerwonych na wsi. W interesujący sposób ujmuje autor problem stosunku władz powstańczych do wielkiej własności ziemskiej w chwili wybuchu powstania i w toku jego trwania. Na uwagę zasługuje szczegółowa analiza listu CKN do wydawców „Kołokoła“, potraktowanego jako swego rodzaju deklaracja programowa przyszłego rządu powstańczego. Omówione są również różnice między powstańczymi rządami majowym i wrześniowym oraz przeanalizowane pojęcie jedności narodowej w wypowiedziach rewolucyjnych demokratów. Kowalski zajmuje się przyczynami utrudniającymi walkę lewicy o władzę w powstaniu. Na podstawie wspomnień Szwarcego autor podejmuje ocenę grupy Chmielińskiego, stara się wykazać, na czym polegało jej taktyczne „lewactwo“ i jak zwalczał je Dąbrowski. Na rozważenie zasługuje podana za Koźminem hipoteza o udziale Chmielińskiego w rozmowach londyńskich oraz wiadomość o jego korespondencji z Hercenem. Bliższej analizie poddana jest grupa petersburska. Kowalski na podstawie wykazu honorariów autorskich „Sowremiennika“ omawia współpracę Sierakowskiego z organem rewolucyjnej demokracji rosyjskiej datując ją już od r. 1856 (list Czernyszewskiego do Niekrasowa z 5 listopada 1856 r.). Ciekawe są też uwagi o liczbie abonentów „Sowremiennika“ na terenie Warszawy (1859 r. — 30, 1860 r. — 42). Opierając się o „Rzeczy minione i rozmyślenia“ Hercena — Kowalski wprowadził do 2 wydania swej pracy materiały dotyczące współpracy Hercena z Worcellem. Wskazana jest prawidłowość w stosunku rewolucyjnych demokratów do Komuny Paryskiej na przykładzie walki działaczy polskich i ówczesnych wypowiedzi Czernyszewskiego.

Budzi jednak zastrzeżenia zbyt teoretyczne traktowanie lewicy Czerwonych, tendencja do ogólnikowości. Grupa białostocka rewolucyjnych demokratów traktowana jest na s. 51 jako grupa ludzi od początku konsekwentnych w swych poglądach przy zgubieniu problemu ich ewolucji oraz różnic wewnątrz tej grupy, o czym świadczy opublikowany ostatnio list Szwarcego³. Wątpliwości nasuwa też zaliczenie na s. 36—37 Wróblewskiego i Bosaka do rzędu przywódców lewicy Czerwonych. Pierwszy jako przywódca rewolucyjnych demokratów polskich występuje głównie po roku 1863. Praktyczna działalność Bosaka wskazuje na ewolucję ku pozycjom lewicy, ale do przywódców tego kierunku w roku 1863 nie pozwala go jeszcze zaliczyć⁴. Zesłi natomiast na drugi plan tacy działacze lewicy jak Zwierzdowski. Słusznie biorąc wypowiedzi z końca lat 60-tych przy braku źródeł wcześniejszych autor prawie nie dostrzega ewolucji działaczy lewicy między 1863 a 1870 r.,

² W. L e n i n, *Dzieła* t. 12, IV wyd. ros., s. 363.

³ M. Z ł o t o r z y c k a, *Bronisław Szwarce o sytuacji okręgu białostockiego w 1861 roku*, „Przegląd Historyczny“ t. XLV, zes. 4, s. 761—3.

⁴ Zob. solidarystyczną odezwę: „Jenerał Bosak Naczelnik sił zbrojnych województw krakowskiego, sandomierskiego i kaliskiego. 16 stycznia 1864 r.“ *Bibl. Jag.* 224768 IV cz. 7 nr 16.

nie analizuje bliżej ich drogi do Komuny Paryskiej. Nasuwa też wątpliwości przypisywanie Borelowskiemu autorstwa odezwy „Poślanie do wszystkich rodaków”⁵ oraz traktowanie go jako inicjatora bojkotu wyborów do Rady Miejskiej (s. 193). Zastrzeżenia nasuwają też podane na s. 95 przyczyny, dla których nie rozwinął się w Polsce szerszy ruch rewolucyjno-demokratyczny. Nie wyczerpuje jeszcze zagadnienia wskazanie na ostrość przeciwieństw między chłopem a obszarnikiem, na słabość burżuazji i na zacofanie ekonomiczne kraju. Charakteryzowanie działaczy lewicowych podawane z powołaniem się na historiografię obszarniczo-burżuazyjną np. P r z y b o r o w s k i e g o wymagałoby może większej ostrożności.

W części poświęconej omówieniu ideologii rewolucjonistów rosyjskich zwraca uwagę pogląd Czernyszewskiego na walki narodowo-wyzwoleńcze na Ukrainie oraz postawienie zagadnienia sojuszu wolnych narodów słowiańskich przeciwko reakcji europejskiej po zwycięstwie rewolucji, w ujęciu Hercena. Jednak zbyt uogólnieniem jest chyba stwierdzenie na s. 85, że „Koła inteligencji rosyjskiej oczekiwały rewolucji agrarnej”. Ciekawe są dane omawiające szeroki udział rewolucjonistów rosyjskich w powstaniu styczniowym, przy czym autor stawia tezę, że większość stanowili tu prości żołnierze. W tej części pracy autor powołuje się na wyniki badań archiwalnych Instytutu Polsko-Radzieckiego.

Omawiając ugrupowania klas posiadających w Polsce Kowalski wskazuje na zasadniczą zbieżność tendencji Wielopolszczyzny i Towarzystwa Rolniczego. Równocześnie tłumaczy, dlaczego nie nastąpiło porozumienie obu ugrupowań. Podobnie na podstawie „Dziejów Delegacji Warszawskiej” Gillera, Kowalski omawia społeczny program skrajnej prawicy Czerwonych i rolę, jaką w jego kształtowaniu się odegrał fakt ucisku narodowego.

Podsumowanie pracy zawiera ocenę powstania styczniowego, które było „swoistą, ograniczoną formą rewolucji burżuazyjnej” jako ogniwa w procesie likwidacji ustroju feudalno-pańszczyźnianego i kształtowania się narodu burżuazyjnego, zastanawia się nad możliwością zwycięstwa powstania i przyczynami jego klęski.

Na uwagę zasługuje wreszcie wprowadzenie do 2 wydania oceny literatury przedmiotu, zwrócenie uwagi na myśl teoretyczną KPP na przykładzie wypowiedzi J. B r u n a na V Zjeździe (1931 r.) w polemice z teorią Róży L u k s e m b u r g oraz przeprowadzenie przez autora krytyki koncepcji S k a ł k o w s k i e g o. Brak jest jednak odesłania do artykułu C. B o b i Ń s k i e j, zajmującego się krytyką historyków usiłujących w miejsce tradycji współpracy rewolucjonistów podstawić współpracę klas posiadających⁶.

Dalsze wątpliwości nasuwa sprowadzanie na s. 19 przyczyn szybszego rozwoju kapitalizmu w przemyśle w poł. XIX w. do zniesienia granicy celnej i dostaw wojennych oraz charakterystyka większych ośrodków przemysłowych, w której opuszczone jest łódzkie włókiennictwo (Scheibler) oraz przemysł warszawski (metalowy, garbarski, tytoniowy). Podobnie na s. 43 autor dla udokumentowania poruszenia wśród robotników łódzkich powołuje się jedynie na Grabca, podczas gdy potrzebna byłaby charakterystyka ruchu łódzkiego jako części składowej narastania sytuacji rewolucyjnej w Królestwie. Trudno też zgodzić się z sugerowanymi wła-

⁵ *Poślanie do wszystkich rodaków...* zaleca: „Niechaj więc szlachta łączy się z włościanami jako bracia z braćmi... wy zaś włościanie z ufnością zbliżajcie się do dziedziców, bo od zgody z nimi wasze i wszystkich szczęście zależy”, Bibl. Jag. 224768 IV cz. 1.

⁶ C. B o b i Ń s k a, *Tradycje i teraźniejszość*, „Nowe Drogi” 1947, nr 4.

dzom carskim tendencjami do wykorzystywania przeciwieństw między chłopem a obszarnikiem przy wydawaniu, będącego aktem wyraźnie kontrrewolucyjnym, dekretu 1846 r.

Mimo iż autor zastrzega, że omawia tylko główne przejawy współdziałania rewolucjonistów obu krajów, uderza brak wzmianki o współpracy Bulewskiego z Hercenem⁷ oraz o współdziałaniu grupy Kalinowskiego w okresie powstania styczniowego z „Ziemią i Wolą” w Petersburgu.

W bibliografii brak jest prac E. P r z y b y s z e w s k i e g o (Jasińskiego) oraz w omówieniu literatury charakterystyki pracy „Powstanie 1863 r. i rosyjski ruch rewolucyjny w początku lat 1860” (Mińsk 1931). Szkoda, że autor nie zdążył już wykorzystać ostatniej pracy o stosunkach Hercena z ruchem polskim⁸. Niepełna jest też baza źródłowa w zakresie polskiego czasopiśmiennictwa. Brak jest między innymi „Przeglądu Rzeczy Polskich”, „Bacznosc” i „Demokraty Polskiego”.

Wartość pracy Kowalskiego polega na zaznajomieniu czytelnika z węzłowymi zagadnieniami powstania styczniowego szczególnie zafałszowanymi w historiografii burżuazyjnej oraz szczegółowym omówieniu współpracy rewolucyjnych elementów polskich i rosyjskich. Powiększając naszą wiedzę o powstaniu styczniowym książka Kowalskiego jest pozycją godną polecenia szerokim rzeszom czytelników, niezbędną dla każdego badacza dziejów walki narodowo-wyzwoleńczej.

Krzysztof Groniowski

Jacques L a c o u r - G a y e t, *Histoire du commerce*: t. II, *Le commerce de l'ancien monde jusqu'a la fin du XV^e siècle*, b. m. w. 1950, s. 360; t. IV, *Le commerce du XV^e siècle au milieu du XIX^e siècle*, b. m. w. 1951, s. 396.

„Histoire du commerce” — dzieło kilkunastu autorów, redagowane przez J. L a c o u r - G a y e t'a, zamierzone było jako wielka nowoczesna synteza. Tom pierwszy sześciotomowego wydawnictwa, poświęcony zagadnieniom ogólnym, a zarazem niejako przedstawieniu programu wydawnictwa — omówił A. M ą c z a k w jednym z poprzednich zeszytów „Przeglądu Historycznego”¹. Omawiając niżej drugi i czwarty tom „Histoire du commerce” postaram się ukazać, w jaki sposób owe założenia programowe zostały przez autorów zrealizowane na konkretnym materiale historycznym.

Z góry zastrzec należy, że sam pomysł opracowania ogólnej historii handlu w oderwaniu od innych dziedzin życia społeczeństwa wzbudzić musi poważne sprzeciwy historyków. Pomysł opracowywania osobnej historii handlu nie jest w zasadzie nowy. Podobnej pracy podejmowali się różni historycy jeszcze w ubiegłym stuleciu (z najbardziej popularnych opracowań wymienić można chociażby książki L e v a s s e u r a, G o l d s c h m i d t a). Trzeba jednak przyznać, że rzeczywistą wartość naukową przedstawiały tylko te prace, które historię handlu ujmowały w związku z innymi dziedzinami gospodarki, a przynajmniej z gospodarką miast. Jest rzeczą jasną, że najpierw trzeba produkować, a potem dopiero można mówić o wymianie produktów, że zatem handel jest niejako zjawiskiem wtórnym, zależnym od stanu

⁷ C. B o b i Ń s k a, *Marks i Engels a sprawy polskie*, Warszawa 1954, s. 156.

⁸ J. B i e l a w s k a, *A. J. Hercen i polskoje nacionalno-oswoboditielnoje dżwiżenje 60-ch godow XIX wieku*, 1954.

¹ Zob. „Przegląd Historyczny” t. XLV, nr 4, Warszawa 1954, s. 839 nn.